



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

KOMENTARZ

Nr 39, 23 lipca 2019 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski

Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski
Jolanta Szymańska • Marcin Terlikowski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Sługa Ludu zdobywa samodzielną większość w ukraińskim parlamencie

Daniel Szeligowski

Sługa Ludu, partia związana z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim, zwyciężyła w przyspieszonych wyborach parlamentarnych na Ukrainie. Zdobyła ponad 43% głosów w części proporcjonalnej i wygrała w aż 129 ze 199 okręgów jednomandatowych. Jako pierwsza partia w historii uzyskała samodzielną większość w Radzie Najwyższej.

Co było przyczyną wyborczego sukcesu Sługi Ludu?

Rekordowe zwycięstwo w historii wyborów parlamentarnych na Ukrainie partia zawdzięcza popularności prezydenta Wołodymyra Zełenskiego. Formalnie nie stoi on na jej czele, jednak w odbiorze społecznym jest z nią powszechnie utożsamiany. Jego rozpoznawalność i wysokie notowania (prawie 60% Ukraińców jest zadowolonych z jego działań) pozwoliły kandydatom Sługi Ludu, w większości nieznanym szerszej społeczności, pokonać przeciwników dysponujących znacznie większymi środkami finansowymi i szerokimi koneksjami politycznymi. Rezultat partii wpisuje się w dążenie społeczeństwa ukraińskiego do odnowy sceny politycznej – niemal 2/3 Ukraińców deklaruje, że oczekuje nowych twarzy w polityce.

Jaki będzie skład nowego parlamentu i kiedy powstanie nowy rząd?

W parlamencie oprócz Sługi Ludu (ok. 253 mandatów) zasiądą jeszcze cztery ugrupowania. W opozycji będą prorosyjska Platforma Opozycyjna „Za Życie” (ok. 44 mandatów) oraz Europejska Solidarność (ok. 24 mandatów) byłego prezydenta Petra Poroszenki. Ze Sługą Ludu doraźnie współpracować będą Batkiwszczyna (ok. 25 mandatów) byłej premier Julii Tymoszenko, a także nowa partia Głos (ok. 20 mandatów) Swiatosława Wakarczuka, lidera grupy rockowej Okean Elzy. Od inauguracyjnego posiedzenia parlamentu (prawdopodobnie odbędzie się ono pod koniec sierpnia) Sługa Ludu będzie miał miesiąc na ukonstytuowanie się parlamentarnej większości, która zaproponuje kandydaturę nowego premiera. Zapewne jednak będzie dążył do jak najszybszego powołania nowego rządu, już na przełomie sierpnia i września.

Jakimi kwestiami zajmie się w pierwszej kolejności nowy parlament?

Początkowo na porządku dziennym parlamentu znajdą się prawdopodobnie projekty ustaw wzmacniających demokrację bezpośrednią, obejmujących zasady przeprowadzania ogólnokrajowych i regionalnych referendów, wprowadzających możliwość impeachmentu prezydenta i odwołania deputowanego, ustanawiających instytucję weta ludowego. Zapewne zniesiony zostanie immunitet parlamentarny, gdyż dotychczas stanowił na Ukrainie głównie sposób na uniknięcie przez deputowanych odpowiedzialności karnej za korupcję. Równocześnie parlament zajmie się zmianami kadrowymi z tzw. kwoty prezydenckiej, które były blokowane przez poprzedni skład Rady Najwyższej. Powołany zostanie

m.in. nowy minister spraw zagranicznych oraz minister obrony, prokurator generalny, szef Służby Bezpieczeństwa Ukrainy.

Czy dojdzie do zmiany konstytucji?

Podczas kampanii wyborczej współpracownicy prezydenta Zełenskiego kilkakrotnie sygnalizowali zamiar zmiany przepisów konstytucji, nie przedstawiając jednak szczegółów. Prawdopodobnie w otoczeniu prezydenta nie ma obecnie zgody co do tego, który z dwóch wariantów – nowelizacja lub przyjęcie nowej ustawy zasadniczej – należałoby wybrać. Ewentualna zmiana konstytucji raczej nie dotyczyłaby ustroju państwa (parlamentarno-prezydencki), lecz wzmocnienia praw obywatelskich, chociaż można by się spodziewać dalszego umocnienia pozycji rządu i parlamentu. Sługa Ludu nie będzie samodzielnie dysponował większością konstytucyjną (300 głosów) w Radzie Najwyższej. Niemniej będzie mógł ją uzyskać dzięki współpracy z Głosem lub Batkiwszczyzną, a także deputowanymi pozafrakcyjnymi.

Czy wybory wpłyną na politykę zagraniczną Ukrainy?

Zgodnie z ukraińską konstytucją za prowadzenie polityki zagranicznej odpowiedzialny jest prezydent. Dotychczas Wołodymyr Zełenski deklarował zamiar kontynuowania polityki Petra Poroszenki odnośnie do pogłębiania współpracy z UE i NATO. Jednocześnie sygnalizował otwartość na bardziej aktywny dialog z Rosją. Nowy rząd będzie wspierał prezydenckie inicjatywy w tym zakresie. Program wyborczy Sługi Ludu zakładał m.in. nowe otwarcie w relacjach Ukrainy z zachodnimi sąsiadami. Można zatem spodziewać się, że prezydent Zełenski podejmie próbę poprawienia relacji z Polską, zwłaszcza że kwestie historyczne mają dla niego o wiele mniejsze znaczenie niż dla Poroszenki.